

Wyrabianie dobrego gustu u dzieci zaowocuje w przyszłości bardziej świadomym poczuciem estetyki, bo przecież czego Jaś się nie nauczy, tego Jan nie będzie umiał. Nie wszystko musi być różowe i plastikowe. Wybierzmy naturalne materiały, drewno, filc i proste formy. Resztę zostawmy wyobraźni, której przecież dzieciom nie brakuje.



**KAFTI** tworzą siostry: Monika Brauntsch i Sonia Stabon. Projektują oświetlenie i akcesoria wystroju wnętrz. Pomysł na stworzenie grupy projektowej tkwił w siostrach od zawsze. W dzieciństwie przeczytały baśń o cudownym ptaku KAFTI, który potrafił ożywić wnętrze pałacu. Od tamtej pory był on dla nich symbolem idei czy formy, które nadają kształt całości. Inspiracją ta, podobnie jak ich pasja do tworzenia, zaowocowały powstaniem firmy o tej właśnie nazwie. Głównym założeniem firmy jest działanie w sposób odpowiedzialny wobec otoczenia oraz środowiska naturalnego. Kwestie ekologiczne uwzględniane są we wszystkich aspektach działań. Produkcja, oparta na materiałach przetworzalnych, odbywa się przy zastosowaniu przyjaznych dla środowiska metod produkcji.

**MISHKA** lampa-przyjaciel

Tworzą ją sympatyczne główki zwierzątek: misia albo króliczka. Występuje w wersji białej, ale zawiera jeden dodatkowy element w kolorze, który można opcjonalnie umieścić w lampie. Abażur pasuje zarówno do lamp stojących jak i sufitowych.

Projekt: Sonia Stabon – Kafti Design



Produkty KAFTI to oryginalny koncept, prosta forma, wyszukany detal. Ich lampy to proste, lekkie, przemyślane produkty do samodzielnego składania. Nominowane były w licznych konkursach. Ich kolekcja - Mała Rzecz - otrzymała nagrodę specjalną w konkursie Śląska Rzecz 2010. Ich produkty Berga (2011), Ordinary (2012) oraz Lineworks (2014) otrzymały wyróżnienie Must Have Łódź Design Festival.

Te domki dla lalek w niczym nie przypominają standardowej, przesłodzonej w kształcie i kolorze zabawki dziecięcej. Prosta forma, dominująca biel lub naturalne drewno, zestawione z kontrastowymi akcentami kolorystycznymi oraz meble będące odwzorowaniem tych prawdziwych, tworzą dom, w którym chciałoby się zamieszkać. Zaglebiając się w ich wnętrza, odkrywamy kolejne, fascynujące szczegóły...



**Boomini Wood**

Pastelowe kolory i meble wykonane z drewna i sklejki, wykończone wełnianym filcem wprowadzają nas w skandynawski klimat wnętrza. Cały domek został podzielony na kilka stref życia codziennego. W części kuchennej znajdują się: kredens, wyspa oraz stół z dwoma taboretami. W sąsiadującym przedpokoju znajdziemy wieszak oraz małe krzeselko. Piętro to strefa prywatna, są w niej duże, pikowane materace pełniące funkcję łóżka (z poduszkami i narzutą) oraz wanna ze stojącą baterią. W pokoju znajduje się też ława, na której wygodnie można odłożyć ubranie czy ręcznik. Z tyłu domku znajduje się salon, a w nim sofa z poduszkami, fotel oraz podnóżek. Całość uzupełniają stoliki kawowy. Nad salonem jest taras, a na nim 2 leżaki, parasol i stolik. Przy zaproponowanym układzie, na taras prowadzi przejście z sypialni. Zarówno konstrukcja domku, jak i meble prowokują do uruchomienia wyobraźni przestrzennej i stwarzają pole do aranżacji według własnego pomysłu.



**Boomini White**

Tylna ściana kuchni pokryta jest tapetą tablicową, na której można notować kredą przepisy czy zostawić wiadomości dla pozostałych domowników. Na parterze znajduje się przedpokój z garderobą i ławą na buty oraz łazienka z prysznicem, WC i umywalką. Obie strefy rozdziela stojące lustro, które z tyłu posiada drążki pełniące funkcję wieszaków na ręczniki. Pierwsze piętro zajmuje kuchnia z dwustronną wyspą kuchenną i 2 hokerami idealnymi, aby usiąść z przyjaciółką podczas piąteczek. W kuchni jest także lodówka oraz szafa z piekarnikiem. Kolejna kondygnacja to salon ze stolikiem kawowym i wygodnymi pufami, lampą, półką na książki i dywanem. Na ścianach wiszą 2 półki - jedna przeznaczona na obraz, a druga służy jako uchwyt pod TV. Półka została zaprojektowana tak, aby funkcję telewizora mogła pełnić ramka cyfrowa, smartfon czy tablet. Ostatnie piętro to sypialnia, a w niej dwuosobowe łóżko z materacem, pościelą, kompletem poduszek i narzutą. Po bokach łóżka stoją stoliki nocne z lampkami.

Joanna Kruszczyk to autorka pomysłu stworzenia pięknych i designerskich domków dla lalek oraz właścicielka marki Boomini. Jej wizerunek przyniósł do rzeczywistości architektki: Adam Kozik - twórca obu brył domków wraz z Olą Wolczyńską, która zadbała o aranżację wnętrza, wyprzedzając światowe trendy i uwzględniając najdrobniejsze szczegóły.

www.boomini.com